Warszawa, listopad 2020

Informacja prasowa

**Zużywamy 1,7 razy więcej zasobów, niż Ziemia jest w stanie odtworzyć**

**Jak wynika z szacunków Global Footprint Network, 7,8 miliarda ludzi zużywa znacznie więcej zasobów, niż Ziemia jest w stanie w naturalny sposób odnowić i emituje znacznie więcej odpadów, niż może wchłonąć. Szacuje się, że na obecnym poziomie konsumpcji zużywamy ekwiwalent 1,7 zasobów planety[[1]](#footnote-1). Nadmierna eksploatacja Ziemi prowadzona przez ludzi poważnie osłabia zdolność przyrody do podtrzymywania życia, funkcjonowania społeczeństw i gospodarek. Postępująca urbanizacja, a także dotychczasowe modele produkcji i konsumpcji powodują, że przyroda ulega degradacji w tempie szybszym niż kiedykolwiek wcześniej. Aby odwrócić ten trend potrzeba pilnych działań ze strony nas wszystkich.**

W tym roku dzień długu ekologicznego przypadł na 22 sierpnia, podczas gdy 30 lat temu wypadał 19 grudnia. Jest to data, w której zapotrzebowanie i zużycie przez ludzkość surowców naturalnych przekracza zdolność ich dostarczenia lub odtworzenia w ciągu roku przez Ziemię i wylicza się go dzieląc ogół zasobów naturalnych biosfery przez światowy ślad ekologiczny, a następnie mnożąc przez liczbę dni w roku. W ten sposób wiemy, że światowa konsumpcja jest na wysokim poziomie wynoszącym 1,7 zasobów planety. Jak podaje Eurostat, Polacy nie odbiegają znacząco od średniej unijnej. Jak wynika z raportu „Konsumenci a gospodarka obiegu zamkniętego”, kupujemy dużo za dużo, nie licząc się z kosztami ekologicznymi. A przecież nasze codzienne nawyki i wybory konsumenckie mają istotny wpływ na środowisko i walkę ze zmianami klimatu, które stają się coraz bardziej odczuwalne także w Polsce.

**Czym jest konsumpcja?**

Termin konsumpcjonizm pochodzi od łacińskiego słowa „consumptio” oznaczającego „spożycie” i jest pojęciem określającym postawę człowieka, polegającą na nadmiernym i nieusprawiedliwionym zdobywaniu dóbr materialnych oraz usług, przy jednoczesnym ignorowaniu kosztów społecznych, ekologicznych i indywidualnych. Taka konsumpcja zaspokaja potrzeby wtórne, do których zaliczamy pragnienia związane z pożądaniem władzy, prestiżu, dominacji, wpływów i wyższej pozycji społecznej[[2]](#footnote-2). Często sprowadza się ona do stylu życia, który nastawiony jest w głównej mierze na konsumowanie i posiadanie.

*- Człowiek wytwarzając produkty wpływa na środowisko – bezpośrednio i pośrednio – na wiele sposobów: poprzez zużywanie zasobów środowiska przyrodniczego, takich jak woda, minerały, gleba, ale też emisje zanieczyszczeń do wody, gleby, powietrza oraz zakłócenie struktur i procesów przyrodniczych, wreszcie wytwarzanie ścieków i odpadów. Uświadomienie sobie wszelkich wpływów związanych z konsumpcją jednego produktu powinno skłaniać do nabywania dóbr rzeczywiście potrzebnych oraz tych, których wytworzenie jest możliwie neutralne dla środowiska –* komentuje **dr inż. Krystian Szczepański, Dyrektor Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego, realizującego projekt Klimada 2.0.**

Marnotrawstwo odbija się nie tylko na domowym budżecie, ale ma swoje konsekwencje ekonomiczne, społeczne i ekologiczne wykraczające poza wymiar indywidualny.

W Europie jedna osoba wyrzuca średnio ok. 179 kg żywności rocznie. Szacuje się, że w Polsce ilość ta wynosi aż 235 kg, a do kosza najczęściej trafia1/2 kupionego pieczywa oraz 1/3 warzyw i wędlin.

Produkcja żywności stanowi obciążenie dla środowiska, między innymi poprzez nakłady wody i energii, które są marnotrawione wraz z wyrzuconą żywnością. Wyrzucenie do kosza 1 kg wieprzowiny wiąże się ze zmarnowaniem ok. 6 000 litrów wody użytej do jej wyprodukowania, a 1 kg wyrzuconego chleba to 1 600 litrów wody.

**Co możemy zrobić jako konsumenci?**

Zmiana sposobu myślenia i naszych przyzwyczajeń wymaga wysiłku, jednak dla naszej planety jest to niezwykle istotne. Coraz większą popularnością cieszy się idea „zero waste”, co dosłownie oznacza „zero odpadów”. Jej najważniejszą zasadą jest 5R:

1. Refuse – Odmawiaj
2. Reduce – Redukuj
3. Reuse – Użyj ponownie
4. Recycle – Przetwarzaj i przerabiaj
5. Rot – Kompostuj

Życie według zasad 5R ma na celu zmniejszenie ilości odpadów wytwarzanych przez gospodarstwa domowe, ograniczenie konsumpcji, zmniejszenie liczby nieprzemyślanych zakupów i marnowania żywności. Konsekwentne wdrożenie wszystkich 5 zasad do codziennego życia nie jest łatwe. Wymaga od nas zmiany przyzwyczajeń oraz rezygnacji z wielu udogodnień, z których korzystamy każdego dnia. Dlatego wielu stosuje zasadę „less waste”, czyli stopniowo ogranicza wytwarzania odpadów. Już samo wyhamowywanie konsumpcji istotnie wpływa na ilość wytwarzanych odpadów. Obecnie zaledwie 43% z nas decyduje się na naprawę popsutej elektroniki i 37% na serwis sprzętu AGD[[3]](#footnote-3). Optymizmem napawa fakt, że coraz częściej decydujemy się przekazywać niepotrzebne już nam sprzęty innym osobom. Danie produktom drugiego życia bądź zakup ich z drugiej ręki, realnie przyczynia się do zmniejszenia wpływu naszych decyzji zakupowych na środowisko.

1. https://www.earthovershoot.org/what-we-do/footprint.html [↑](#footnote-ref-1)
2. Jasiulewicz, A. (2015). *Konsumpcjonizm i dekonsumpcja jako współczesne trendy rynkowe. Zachowania polskich konsumentów*,J. Agribus. Rural Dev., 3(37), 417–425 [↑](#footnote-ref-2)
3. **ARC Rynek i Opinia, Forum Odpowiedzialnego Biznesu,** *Konsumenci a gospodarka obiegu zamkniętego*, wrzesień 2019 [↑](#footnote-ref-3)